

K3469

REJESTR DOTYCZY:Nr. rejestracyjny

CARROLL Elżbieta /Bisia/

z d. Tyszkiewicz, I woło Lubieńska

s/c i

Dane personalne

z d.

ur. 26.8.1921 w Dzików

kraj:

zm. 20.12.1995 w Londyn

kraj:

pochowany spopielona

Źródła i bibliografia

Dziennik Polski 29.12.1995 - nekrolog

Tydzień Polski 30.12.1995 - "

23.1.1996

DZIENNIK POLSKI

Bisia

W Maison Lafitte Bisia była częstym i zawsze oczekiwanym gościem wspaniałego człowieka i wielkiego malarza Józefa Czap-
skiego. W jego pokoiku na poddaszu razem z nim snuła wizję człowieka pokornego, jakim był Czapski. Z wujem pierwszego męża łączyła ją wyjątkowa bliskość. Dla Bisi była to potrzeba słuchania. On potrzebował jej przywiązania i uczucia. Była na jego smutnym pogrzebie w styczniu 1993 r. Widocznie uważała, że musi tę drogę pokory przejść razem z nim aż do końca. Myślałam o tym w czasie Jej pogrzebu 3 stycznia 1996 r.

Elżbieta z Tyszkiewiczów Carroll, pierwsze voto Ludwikowa Łubieńska, urodziła się 26 sierpnia 1921 r. w Dzikowie. Zmarła w Londynie 20 grudnia 1995 r. Była więźniem Ravensbrück, a potem, po wojnie, organizatorką i działaczką społeczną na emigracji w Londynie. Nade wszystko jednak była matką trzech córek i syna, bliską siostrą swego rodzeństwa, a w późniejszym życiu — babcią. Dla wszystkich była uosobieniem przyjaźni, wdzięku i humoru osobistego.

Posiadała niewątpliwy talent literacki, który dawał o sobie znać nie tylko w artykułach, ale i w listach prywatnych. Ogromne poczucie humoru, umiejętność śmiania się z samej siebie sprawiały, że napisane przez Nią zdania na długo pozostawały w pamięci. Szkoda, że ciągły brak czasu nie pozwalał Jej pisać częściej i więcej.

Do końca życia nie opuszczał Jej wdzięczny ton języka kraju rodzinnego — Wileńszczyzny, z jego wszystkimi odcieniami i zdrobnieniami, z ciekawym dowcipem i rubasznym epitetem. Lubiła ten język i lubiła się nim posługiwać, tak jak to potrafił tylko ktoś kto swój kraj rodzinny ukochał. Tęskniła za Wileńszczyzną, za Polską, tęskniła za polskimi świętami, wszystkim co polskie. I umiała widzieć Polskę we wszystkich jej realiach naszego przymusowego życia poza jej granicami.

Od 1946 r. życie polskie tętniło w Anglii, specjalnie w jej stolicy — życie polityczne, społeczne, teatralne i towarzyskie. Bisia była częścią tego życia we wszystkich jego odmianach, była dobrze znana przez polityków, wojskowych, poetów, literatów, dziennikarzy i aktorów — słowem wszystkich, którzy w tym życiu brali czynny udział. Miała przyjaciół wszędzie. Ale główną radością była rodzina — ta najbliższa i ta dalsza, rodzina rozsznana po całym świecie. Wszystkim im i wszystkim przyjaciołom będzie Jej długo brak.

D.P. 29.12.95 s. + p.

ELŻBIETA (Bisia) CARROLL

z domu Tyszkiewicz
1° voto L. Łubieńska

urodzona 26.VIII.1921 r. w Dzikowie
zmarła opatrzona Świętymi Sakramentami 20.XII.1995 r. w Londynie,
wszystkie dzieci były przy niej.

Msza św. za spokoje Jej duszy zostanie odprawiona w środę 3 stycznia 1996 r. o godz. 2 po poł. w Maria Assumpta Chapel, 23 Kensington Square, W8 (wjazd od Young St., parking NCP). Spopielenie w gronie najbliższej rodziny o godz. 3.30 po poł., potem spotkanie w Ognisku Polskim.

O modlitwę prosi pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

Zamiast kwiatów prosimy o składanie darów na Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego, 20 Princes Gate, London SW7 1PT albo na Medical Aid for Poland Fund, 16 Warwick Road, London SW5 9UD.

2876/2/29

T.P. 30.12.95 s. + p.

ELŻBIETA (Bisia) CARROLL

z domu Tyszkiewicz
1° voto L. Łubieńska

urodzona 26.VIII.1921 r. w Dzikowie
zmarła opatrzona Świętymi Sakramentami 20.XII.1995 r. w Londynie,
wszystkie dzieci były przy niej.

Msza św. za spokoje Jej duszy zostanie odprawiona w środę 3 stycznia 1996 r. o godz. 2 po poł. w Maria Assumpta Chapel, 23 Kensington Square, W8 (wjazd od Young St., parking NCP). Spopielenie w gronie najbliższej rodziny o godz. 3.30 po poł., potem spotkanie w Ognisku Polskim.

O modlitwę prosi pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

Zamiast kwiatów prosimy o składanie darów na Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego, 20 Princes Gate, London SW7 1PT albo na Medical Aid for Poland Fund, 16 Warwick Road, London SW5 9UD.

2876/2/29